



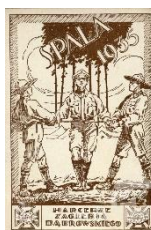
HARCOWNIKŁĘ

Dawna gazeta 5 WKDSH „Harcownicy”
Obecna PH 159 Wrocław III „Harcownicy”



Nr 56/50/105 październik – grudzień 2025

SPAŁA 1935 – 1 ZAGŁĘBIOWSKA DRUŻYNA HARCERSKA im. DIONIZEGO CZECHOWSKIEGO



Tak jak obiecałem w poprzednim wydaniu „Harcownika” kilka słów o drużynie, która na zlocie w Spale jako jedyna drużyna w Polsce posiadała własną drukarnię.

Pierwszą maszynę drukarską zakupiono w Olkuszku w 1917 r. Była to ręczna drukarnia typu „Boston”. Na drukarni umieszczanej w mieszkaniu Piotrowskich w Dąbrowie drukowa –

no odezwy, ulotki i materiały Polskiej Organizacji Wojskowej.

15.06.1918 r. Austriacy wykryli drukarnię i zlikwidowali ją. W okresie dąbrowscy harcerze zakupili identyczną maszynę drukarską jak pierwsza. Pracowała ona w lokalu „Jedynki” przy ulicy Sobieskiego w Dąbrowie. Razem ze swoją drukarnią 1 ZDH uczestniczyła w zlotach narodowych ZHP oraz Jamboree w 1933 i 1937 roku.

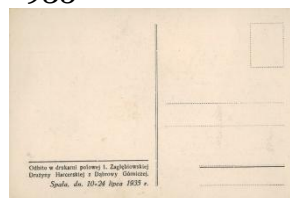
Namiet z drukarnią 1 ZDH zawsze wywoływał sensację. Harcerze na poczekaniu realizowali zamówienia, drukując okolicznościowe pocztówki, wizytówki, koperty firmowe. Drukarnia czynna była przez cały rok również dla mieszkańców Dąbrowy Górniczej.

Po wybuchu wojny lokal drukarni został przez Niemców opieczętowany. 9 września w ramach akcji specjalnej harcerze odzyskali skonfiskowaną drukarnię. Po prze –

wiezieniu maszyny do Bukowa drukowano na niej konspiracyjną gazetkę „Walka”.

Drukarnia działała do marca 1941 roku do likwidacji jej przez Niemców. W odróżnieniu od wielu innych pocztówek i kart okolicznościowych rozprowadzanych na Zlocie Jubileuszowym w Spale tylko seria pocztówek 1 ZDH była rzeczywiście drukowana na terenie Złotu w Spale.

Rewers kartek: Odbito w drukarni polowej 1 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerskiej z Dąbrowy Górniczej Spala, dn. 10-24 lipca 1935 r.



Na zdjęciu obok maszyna drukarska „Bostonka” pieszczotliwie zwana bostonką



Starszyzna 1 Zagłębiowskiej Drużyny Harcerskiej z Dąbrowy Górniczej – lato 1935 roku.



3 października 1944 r zakończyło się bohaterskie Powstanie Warszawskie

Śp. hm Jan Staniszewski HR

Apel

Czuwaj!
Druhu Komendancie melduję!
Pozostało nas już niewielu !

Alek, Rudy, Słoń, Zośka.
Powstańcy ze Starówki.
Łączniczki, Sanitariuszki.
- Polegli na Polu Chwały -

Mali listonosze z Harcerskiej Poczty.
I ten odcinający kabel „Goliata”.
I ten z przestrzeloną głową leżący na bruku
- Polegli na Polu Chwały -

I ten zamęczony na Szucha.
I ta co własnym ciałem osłoniła rannego.
I ta co została z innymi w kanałach.
- Polegli na Polu Chwały -

Wszyscy oni wołają swoją śmiercią.
Wołają otwartymi niemymy usty.
Wołają o pamięć.

Pamiętajmy!
O hasła na ramionach Krzyża.
O Ojczyźnie, Nauce, Cnocie.
O Prawie.
Pamiętajmy!

Z tomiku „Pieśni Clowna”
Dzierżoniów 2020 r.



Parę lat temu rozpoczęliśmy cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Trochę historii (nie mylić z histerią)”. Pisaliśmy w nich o mało znanych faktach z historii naszego Związku. Postanowiliśmy wrócić do tych tematów. Na początek przypominamy artykuł napisany równo 15 lat temu.

Te kilka liter HKS – Harcerski Klub Sportowy. W 1936 r. pod patronatem Krakowskiej Komendy Chorągwi Harcerzy powstał Harcerski Klub Narciarski, który wkrótce stał się jedną z silniejszych organizacji sportowych w mieście. Choć w nazwie miał przymiotnik narciarski, to nie poprzestano tylko na uprawianiu sportu w zimie. Latem harcerze trenowali lekkoatletykę, gry zespołowe, W ślad za Krakowem i w innych miastach zaczęły powstawać kluby harcerskie, a z HKN-u Kraków wywodził się powstały w 1937 r. HKN Zakopane. W swojej działalności sportowej krakowianie nie byli jednak pierwsi. Już np. w 1922 r. powstał w Łodzi jednosekcyjny (piłka nożna) Harcerski Klub Sportowy. Szeroko rozwijająca się sportowa działalność harcerzy została przerwana wraz z wybuchem wojny. Jednak po jej zakończeniu na nowo zaczął się organizować sport harcerski.

Jako pierwszy w wyzwolonej Polsce już w 1945 r. powstał w Krakowie Harcerski Klub Sportowy. Jego współzałożycielem był hm. dr praw Bolesław Skorczyński. HKS dziwna to była organizacja, przy – najmniej w obecnym pojęciu. Bez pieniędzy i etatów, bez sprzętu oraz własnej bazy harcerze uzyskiwali coraz lepsze wyniki. Wielką w tym zasługą Stanisława Buchały, jedyne go trenera, oczywiście pracującego społecznie, który szkolił harcerki i harcerzy w lekkoatletyce, siatkówce, szczypiorniaku, koszykówce, pływaniu, kajakarstwie, tenisie stołowym, boksie, piłce nożnej, narciarstwie – bo te dyscypliny uprawiali młodzi z HKS-u.

Aby jednak wyjechać na zawody musieli własnoręcznie zarobić pieniądze. Dzięki

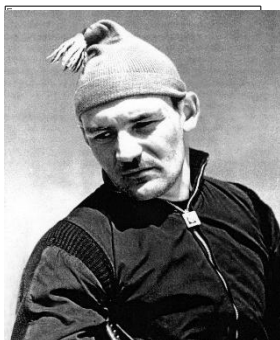


temu i ci najbiedniejsi mogli po zawodach zjeść bułkę z kielbasą, wyjechać na wymarzony obóz, który przez cały rok śnił się po nocach. Był zapal znalazł się i obiekt do uprawiania lekkooatletyki. Magistrat bez – płatnie udostępnił harcerzom stadion (obecnie Cracovia), gdzie po szkole mogli trenować i startować. A był to wówczas jeden z piękniejszych stadionów w Polsce, o najszybszej bieżni. Na początku nie mieli odpowiedniego sprzętu, właściwych ubiorów biegali i skakali boso.

Po 2 latach zawodnicy HKS-u Kraków zwyciężali nie tylko w mistrzostwach ZHP, ale z powodzeniem startowali w mistrzostwach Polski gdzie wielokrotnie zdobywali mistrzostwo, i nie tylko z HKS-u Kraków. W 1947 r. dla HKS-u Gdańsk tytuł mistrzyni Polski w skoku wzwyż wywalczyła Leokadia Wiśniewska. Z HKN-u Zakopane wywodził się dwukrotni olimpijczyk i akademicki mistrzowie świata Stefan Dziedzic i Andrzej Gąsienica – Roj. Tak pięknie rozwijająca się karta Harcerskich Klubów Sportowych została przekreślona w 1949 r. podczas pierwszych prób reorganizacji harcerstwa.

Przypomnijmy słowa hymnu HKS-u ułożonego przez hm B. Skorczyńskiego

„Hen na maszcie się łopoce
HKS-u dumny znak
On przed nami stale kroczy
Wiodąc nas w sportowy szlak
Biała lilja na czerwonym polu
Niech prowadzi nas w sportowy bój
Harcerskiego Klubu Sportowego
Zwycięstwami sławę kuj!”



Andrzej
Gąsienica - Roj



Stefan Dziedzic



125 Rocznica urodzin harcemistrza Józefa Grzesiaka „Czarnego”

Józef Grzesiak ps. „Czarny Andrzej” urodził się 11 listopada 1900 r. na przedmieściu Krakowa w Czarnej Wsi. Jego ojciec był pracownikiem komunalnym, natomiast matka zajmowała się domem. W 1913 r. w parku Jordana przy błoniach krakowskich przyglądał się bliżej skautom, jakaś wyborowa drużyna zjawiała się i przez kilka dni ćwiczyła musztrę i śpiew. W tym samym roku Józek zgłosił się całym zastępem do siedziby skautowej na przystani wioślarskiej „Sokoła”.



W rozkazie z dnia 27.11. 1913 r. zostali wcieleni do 2 Krakowskiej Drużyny Skautowej. Kolejnym bardzo ważnym wydarzeniem dla młodego skauta było złożenie przyrzeczenia w rocznicę 3 Maja. Józek miał wówczas 14 lat. Był zastępowym zastępu, który przeobraził się z „Dzikiego” w zastęp „Czarnych Wilków”. Odtąd określenie „CZARNY” będzie towarzyszyć przez całe życie Grzesiakowi i jego drużynie. Jego zastęp rozrósł się do plutonu: on sam został plutonowym.

17. 02. 1918 r. miejscowy komendant krakowskiego harcerstwa przemianowuje pluton „Czarnych Wilków” na 13 Krakowską Drużynę Skautową (na prośbę harcerzy; według kolejności powinna mieć numer 8 i żółty kolor), wyznaczając jej drużynowym Grzesiaka. Jednym z nowych zarządzeń drużynowych było wprowadzenie czarnych chust i przymiotnika w nazwie „Czarna Trzynastka”. Trzynastki biorą czynny udział w rozbijaniu żoń – rzy austriackich, zdobyli 24 karabiny. Umieścili je w harcówce, która mieściła się w izbie mieszkania Grzesiaków i była zwana „Marnym widokiem”.

„Czarna Trzynastka” staje się jedną z najprężniejszych w środowisku krakowskim. Trzynastkę widać wszędzie, harcerze zamiast kapeluszy noszą rogatywki z

czarnym otokiem.

Wydarzenia roku 1920 zmieniły bieg historii harcerskiej „Czarnego”. Grzesiak tworzy Oddział Szturmowy Czarnej Trzynastki w sile 21 druhow, którego dewizą było „*Zwyciężyć, nie zginąć*”. Krakowski Oddział zostaje skierowany do Wileńskie – go batalionu harcerskiego. 14 sierpnia baon zostaje wcielony do 201 pułku ochotniczego, pod koniec sierpnia bierze udział w zdobywaniu Grodna. Józef Grzesiak zostaje ranny otrzymuje po raz pierwszy Krzyż Walecznych. Wraca na front, po rozjemie uczestniczy w walkach na Wileń – szczyźnie zostaje odznaczony po raz drugi Krzyżem Walecznych.

Starsi harcerze z Krakowskiej „Czarnej Trzynastki”, którzy latem 1920 roku pod wodzą „Czarnego” wyruszyli na wojnę swój wojenny szlak zakończyli Wilnie – powrócili do Krakowa. Grzesiak postanowił pozostać w Wilnie, założyć rodzinę i dalej realizować się w ruchu harcerskim. W roku 1922 zdaje maturę. W Wilnie opie – kuje się 3 Wileńską Drużyną Harcerską, którą wkrótce przemianował na Czarną Trzynastkę Wileńską harcerzy im. Zawiszy Czarnego. W 1927 roku został komenda – ntem Chorągwi Wileńskiej Harcerzy. W Wileńskiej Czarnej Trzynastce powstała Gromada Włóczęgów. Po wybuchy II WŚ Czarna Trzynastka wraz z wileńskimi Szarymi Szeregami weszła w skład AK. Grzesiak został komendantem Chorągwi Szarych Szeregów. Używał pseudonimu „Kmita”. Nadszedł czas „wyzwolenia” przez Armię Czerwoną. Grzesiak był po – szukiwany przez NKWD jako członek AK. Po aresztowaniu w Wilnie został skazany na 10 lat łagrów.

Do Polski wrócił 11.12.1955 r. 6 maja 1956 zamieszkał w Gdańsku, cały czas aktywnie działa w ZHP, zostaje członkiem Naczelnej Rady Harcerstwa i Komendantem Chorągwi Gdańskiej. W 1958 r decyzją Komitetu Wojewódzkiego PZPR zostaje odwołany z funkcji Komendanta Chorągwi. 15 czerwca 1958 r uczestniczy w 40-leciu powstania Czarnej Trzynastki Krakowskiej gdzie wręcza phm. Stanisławowi Turczy sztandar szczepu.

Czynne życie „Czarnego” zakończyło się w 1972 roku kiedy ciężko zachorował.

Odszedł na Wieczną Wartę 18 września 1975 r. Na pogrzeb przyjechali Trzynastacy z całej Polski, nad grobem „Czarnego” po – chylił się sztandar Czarnej Trzynastki Krakowskiej (obecny pomimo zakazu wydanego przez partyjną Komendę Chorągwi Krakowskiej ZHP)



CZARNA 13

Słów kilka o Szczepie, który działa w naszym Hufcu Wrocław napisał jego komendant dh.

phm. Marcin Kumór.

„Wrocławski Szczęp Harcerski „Czarna 13” im. Armii Krajowej powstał na Kozanowie w 1989. Swoimi tradycjami nawiązuje do pierwszej 13 Krakowskiej Drużyny Skautowej „Czarna Trzynastka” i jej założyciela Józefa „Czarnego” Grzesiaka. Pierwszą komendantką szczepu była Wrocławska „Czarna” czyli phm. Elżbieta Sanigórska, która rozpoczęła i od wielu lat kieruje działalnością wrocławskiego szta – bu WOŚP. Po niej komendantką została hm. Beata Męcińska, a następnie pwd. Ewelina Wołyniec. W tej chwili funkcję komendanta obejmuje phm. Marcin Kumór. Aktualnie szczep działa na Popowicach i Szczepinie, posiada 2 gromady zuchowe (12 WGZ „Leśne Skrzaty” i 88 WGZ „Liski Urwiski”), 2 drużyny harcerskie (31 DH „Przekręt”, która działa nieprzerwanie od założenia szczepu, oraz 107 DH „Estrela”), jedną drużynę starszoharcer – ską (50 DSH „Twierdza im. Polski Walczącej”) drużynę wędrowniczą (69 WDW „Vis Verum”) oraz Krąg Instruktorów i Starszyny „Concordia”.

Barwy wszystkich jednostek w szczepie są w przynajmniej w połowie czarne. W szczepie działa również Zespół Promocji i Informacji, zespół kwatermistrzowski i Harcerska Grupa Ratownicza „VitaRes”. Szczep posiada również w swojej tradycji miano „Trzynastaka” oraz specjalną chustę przyznawaną za zasługi i aktywne działanie na rzecz szczepu.

Szczep udziela się regularnie w lokalnych przedsięwzięciach, od kilku lat wspomaga organizację festynu u Oblatów, bierze udział w akcjach Popkurzacz (sprzątanie parków) i Popomoc (warsztaty pierwszej pomocy) na Popowicach, a także w ubieraniu Szczepińskiej choinki. Instruktorzy kręgu od 3 lat organizują wspólnie z członkami drużyny wędrowniczej Harcerski Rajd Przebudzenie w Górach Złotych.